

Już 60 cukrowni produkuje cukier

WARSZAWA (PAP)

W ciągu ostatniego tygodnia przystąpiło do kampanii 40 dalszych cukrowni, m. in. największe — cukrownie „Chelmża” i „Maloszyn” oraz „Pelplin”. Obecnie w całym kraju produkuje cukier już 60 zakładów. Dobowy przebieg buraków w tych cukrowniach wynosi ponad 600 tys. q. W tych dniach ruszą dalsze cukrownie. Dostawa buraków cukrowych przebiega pomyślnie.

Zalogi cukrowni — obok podjętych już i realizowanych zobowiązań dotyczących m. in. obniżki kosztów własnych — przystępują obecnie do wygospodarowania dalszych oszczędności.

Konferencja 1000 uczonych radzieckich

Ponad 1000 radzieckich uczonych — filologów, pisarzy, krytyków literackich i pedagogów bierze udział w sesji naukowej, która rozpoczęła się w Moskwie 15 bm. Sesja ta poświęcona jest twórczości literackiej postępowych pisarzy krajów kapitalistycznych i ich walce o pokój.

Egipt wypowiada umowy z Anglią Potężne demonstracje antybrytyjskie Anglia wysyła posiłki do strefy Kanału Sueskiego

LONDYN (PAP)

Król Faruk podpisał uchwałę poprzednio przez parlament egipski ustawy o wypowiedzeniu anglo-egipskiego układu z roku 1936 i 1899, ustawę o reformie konstytucji dla Sudanu oraz o przyznaniu Farukowi tytułu króla Egiptu i Sudanu. Ustawy te ogłoszone zostały w dzienniku urzędowym i nabrały tym samym mocy prawnej. Jak donosi prasa, w całym Egipcie odbyły się w wtorek potężne demonstracje antybrytyjskie w związku z wypowiedzeniem przez rząd układów z Anglią.

W Kairze demonstrowało w pobliżu ambasady brytyjskiej i amerykańskiej około 70 tysięcy osób.

Starcia z policją

W Aleksandrii demonstrowały dziesiątki tysięcy studentów i robotników. Na placu Ramlah doszło do starcia między demonstrantami a policją. 40 demonstrantów zostało rannych, a 50 aresztowanych.

Brytyjczycy atakują demonstrantów

W miejscowości Ismaili-je nad Kanałem Sueskim oddziały brytyjskie zaatakowały demonstrantów. 6 demonstrantów zostało rannych. Brutalne postępowanie oddziałów brytyjskich wywołało falę powszechnego oburzenia. Na mocy rozporządzenia rządu egipskiego przerwane zostało połączenie telefoniczne i telegraficzne między ambasadą brytyjską w Kairze a brytyjską kwatery główną w Jerozolimie nad Kanałem Sueskim.

Stan wyjątkowy w Egipcie

W środę proklamowany został w Egipcie stan wyjątkowy. Zarządzone ostre pogotowie policji.

Brytyjska prasa reakcyjna grozi Egipcjom „użyciem siły”, ażeby — jak pisze — zabezpieczyć „prawo brytyjskie w strefie Kanału Sueskiego i w Sudanie. Minister spraw zagranicznych Morrison oznajmił, że został upoważniony do skierowania dalszych posiłków wojskowych do Egiptu.

GITAS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok VII Wyd. A B

Nr 274 (2372)

Cena 15 gr

Poznań, piątek 19 października 1951 r.

Radosne meldunki z całego kraju

Tysiące ton różnych artykułów setki milionów złotych oszczędności

przynosi realizacja Czynu Październikowego

WARSZAWA (PAP)

Pełna i przedterminowa realizacja zobowiązań na cześć 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest dziś sprawą honoru i ambicji każdego uczestnika tego szlachetnego współzawodnictwa. Z miast, ośrodków przemysłowych i wsi — zewsząd płyną meldunki o coraz większych sukcesach w wykonywaniu zobowiązań.

DODATKOWO

1000 PAR OBUWIA

Zaloga Południowych Zakładów Obuwia w Chełku donosi, że w sztych tempie zbliża się do 100 procentowego wykonania swych zobowiązań. Wykonano już pierwszy tydzień par obuwia ponad plan.

DALSZE

ZOBOWIĄZANIA WSI

Zobowiązania wsi na cześć 34 rocznicy Rewolucji Październikowej napływają niustannie. M. in. coraz liczniej podejmują zobowiązania robotnicy PGR oraz pracownicy ośrodków maszynowych Lubelszczyzny.

Katastrofa „latającej fortecy”

Nad Japonią rozbił się powracający z Korei bombowiec amerykański typu „latająca forteca”. 9 osób zginęło, a 5 odniosło rany.



(Fot. CAF) Rząd angielski zwalcza przy pomocy wszystkich dostępnych środków Ruch Obronców Pokoju. Na zdjęciu: Częsty obrazek na ulicach Londynu. Policja aresztuje manifestujących przeciwko re-militaryzacji Niemiec Zachodnich

Ze wspomnień gen. Józefa Rybaka (5)

Konfident „S”

Piłsudski coraz częściej donosił mi o różnych obcych i podejrzanych ludziach, którzy kręcili się koło „Strzelca” na obozach letnich itp. W ten sposób zawiązki strzeleckie organizowały kontrwywiad — defensywe, która z biegiem czasu oddawać miała coraz lepsze usługi. Pierwszy, który nam wpadł w ręce — jeszcze w 1910 roku, był wskazywany przez Piłsudskiego i nawet ujęty przez ewidencję strzelecką, niejaki Dyrca. Sprawę tego Dyrca przekazałem osobiście Kruśnickiemu. Po przeprowadzeniu rewizji, obserwacji, śledztwa itp., okazało się, że był to agent Ochrania, który posłał zakonspirowane adresy i otrzymał z zagranicy pieniądze. Aresztowano go i sądzono na trzy lata więzienia.

Ten pierwszy widomy, nie podlegający dyskusji dowód działalności „Strzel-

Niewyrównany rachunek

Zaciera się wolna pamięć o dawnej kapitalistycznej Polsce, Polsce nędzy i wyzysku. W wirze pracy codziennej, w zapale odbudowy, w szybkim tempie uprzemysłowienia — zapomina się, że była ona krajem bezrobocia i analfabetyzmu.

W ciągu tych jednak krótkich 6 lat Polska przekształca się w państwo wielkiego przemysłu, nowych, pięknych miast i elektryfikowanych wsi. Osiągnęliśmy ten postęp kosztem wyjątkowej pracy, nieraz kosztem chwilowych wyrzeczeń się i ofiar. Rozumieliśmy, że dobrobyt nie przychodzi sam, że trzeba nań ciężko zapracować. Zwalczyliśmy zwycięsko trudności i sabotaż, szpiegostwo i dywersję, pogardzaliśmy „Głosem Ameryki”, wyśmialiśmy wroga, rodzimą plótkę.

Rozbudowując przemysł i podnosząc poziom rolnictwa opieraliśmy rozwój kraju na sojuszu robotniczo-chłopskim. Zdawaliśmy sobie sprawę, że człowiek rośnie wolniej niż wiejska chata, że trudniej go przekształcić, niż zorać pole.

Wiedzieliśmy, że w sojuszu robotniczo-chłopskim stroną bardziej aktywną musi być klasa robotnicza. Wieś słusznie uważała, że Państwo Ludowe powinno dać jej pomoc i opie-

kę. I Polska Ludowa, w której ster trzymała ręką klasa robotnicza, od pierwszej chwili swego powstania działała w interesie mas pracującego chłopstwa.

Wielki wkład

Jednym z pierwszych polskich aktów państwowych po wojnie była reforma rolna. Zniesiona została warstwa obszarników. Chłopi otrzymali 6 mln. ha ziemi. Wieś miała — po raz pierwszy w historii — „wolność spożycia własnego chleba”.

Zlikwidowane zostały jednocześnie dręczące wieś — dług. Stanowiły one niemal 1/3 chłopskich wydatków. Podniósł się obciążenie ziemi uprawnej o 55 proc. na głowę ludności wiejskiej. Produkcja rolna — dzięki wielkim ilościom nawozów sztucznych i selekcyjnemu ziarnu, dzięki pomocy agrotechników i instruktorów rolnych, dzięki mechanizacji upraw i przykładowi PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych — wzrosła od czasu wyzwolenia dwukrotnie, a wydajność z 1 ha podniosła się o 15—20 proc.

Wieś otrzymuje miliardowe kredyty od państwa na inwestycje, na dalszy rozwój gospodarki i oświaty. Dostaje pomoc od FOM-ów, korzysta z porad weterynarzy. Środki, które

władza ludowa przeznaczająca na melioracje, na dopłaty do nawozów sztucznych, na maszyny, na budowę dróg, na oświetlenie, na ochronę zdrowia, szpitale i żłobki, znacznie przewyższają sumy wpłacone państwu przez wieś na podatki.

Państwo Ludowe stosuje przy tym specjalną politykę podatkową, biorąc w opiekę biednego chłopca. W myśl jej zasad bogacz wiejski płaci prawie 23 proc. przychodów gotówkowych z 1 ha, podczas gdy małorolny chłop 3,5 procent.

Wieś otrzymuje coraz więcej towarów przemysłowych. Coraz więcej wchłania maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, coraz więcej kupuje tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, coraz więcej chce węgla i cementu, mydła i obuwia.

Ponad 13 tysięcy gromad wiejskiej korzysta obecnie z energii elektrycznej. Wieś przypomina wolna o lampach i kagankach „ery sanacyjnej”. „Postęp” elektryfikacji w ciągu 20 lat międzywojennych objął tylko 1/10 część liczby zelektryfikowanych obecnie gospodarstw.

Państwo pomogło wsi zorganizować handel spółdzielczy. Pomaga jej wyzwać się z pięć dawnych

(Ciąg dalszy na str. 2)

Coraz więcej gromad odstawia ziemniaki na zaopatrzenie ludności pracującej miast

Chłopi wiedzą już dokładnie, ile ziemniaków mają odstawić państwu na zaopatrzenie pracującej ludności miast. Ponieważ termin dostawy pierwszej raty ziemniaków upływa z dniem 1 listopada br., chłopi, rozumiejący swój obywatelski obowiązek, spieszą ze sprzedażą wyznaczonych ilości. W wielu jednak gromadach od wypełnienia tego ważnego obowiązku uchylają się ku-

lacy, których wroga postawa jest coraz częściej demaskowana przez małe i średniorolnych sąsiadów.

W powiecie gliwickim w sprzedaży państwu ziemniaków produkuje chłopi z gmin Pławniowice i Świebie, którzy 15 bm. odstawili 3 wagony ziemniaków. Po zapoznaniu się z planami dostawy i przeludniowaniu swoich zobowiązań chłopi w niektórych gromadach tego powiatu postanowili znacznie je przekroczyć. M. in. mieszkańcy gromady Byciany sprzedadzą państwu ponad 49 ton ziemniaków, zamiast 42 690 kg, a chłopi ze wsi Chechło odstawią przeszło 42 tony, tj. o 4,5 tony więcej niż przewiduje plan.

Wyraz zrozumienia swoich patriotycznych obowiązków dali chłopi z gromad Orzechowo i Knopin w pow. Lidzbark. 15 bm. zorganizowali oni zbiorową manifestacyjną dostawę, dostarczając o 4 tony więcej ziemniaków, niż przewidywał ich plan.

W pow. gnieźnieńskim wyróżnia się gromada Niechanowo, której mieszkańcy zbiorowo odstawi- li już 22 tony ziemniaków.

Już w pierwszych dniach po ogłoszeniu dekretu wielu chłopów w powiecie jarocińskim sprzedało znacznie więcej ziemniaków, niż przewidywały ich plany. Stanisław Kulka ze wsi Golinie odstawił do spółdzielczego punktu skupu ponad 9 q zamiast 3,5 q, a St. Nur z gromady Łuszczanów sprzedał ponad plan 7 q.

Wroga i antyludową postawę do obowiązków wobec państwa zajmują kuliacy w wielu gromadach. We wsi Ciasna w powiecie lublinieckim mało i średniorolni chłopi zdemaskowali znanego bogacza Konstantego Brykę, właściciela 10-hektarowego gospodarstwa i młyn. Sprzedał on handlarzom aż 2 wagony ziemniaków, a dla państwa na zaopatrzenie pracującej ludności miast, nie dostarczył dotychczas ani jednego kilograma.

Napływają również dalsze meldunki o premiowaniu hodowców dostarczających trzodę chlewną — paszą treściwą i specjalnymi przydziałami węgla.

Sredniorolny chłop ze wsi Chomentów w powiecie szubińskim ob. Sabciański odstawił po 12 października br. już 6 tunczyków, otrzymując jako premię kwity na 600 kg śrutu i 700 kg węgla.

Nowy premier Pakistanu

Stanowisko premiera Pakistanu oraz funkcję ministra obrony objął Khwaja Nazimuddin, dotychczasowy gubernator generalny.

Radziecka flotylla wyjechała na połowę

W tych dniach radziecka flotylla wielorybnicza „Stawa” wypłynęła z Odessy w szósty rejs: a wody Antarktydy. Zaciągnął ją „Wartę pokoju” załoga flotylli zobowiązała się przekroczyć plan połowu wielorybów.

PRAGA. Rząd austriacki odmówił wydania władzom czechosłowackim niemieckiego zbrodniarza wojennego Antoniego Lehmana, który jako oficer SS był w latach 1939-1945 szefem gestapo w Brnie i dopuścił się w okresie swej działalności na tym stanowisku wielu zbrodni.

MOSKWA. Rząd turecki przygotował wysłanie do Korei dla wzięcia udziału w wojnie agresorów amerykańskich przeciwko narodowi koreańskiemu nowego oddziału wojska w sile 1800 żołnierzy i oficerów.

PEKIN. Nie bacząc na ciężkie warunki ekonomiczne państwa i spółdzielcze organizacje handlowe Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej uruchomiły w ciągu ubiegłych 2 miesięcy w wielu miastach i wsiach koreańskich dziesiątki nowych sklepów.

PRAGA. Odbędzie się tu roczystość wręczenia 50 pracownikom naukowym Instytutu Badawczego Biochemii nagród za sukcesy osiągnięte przy produkcji leczniczych cennych środków farmaceutycznych.

Angielskie kino i radio wychwalają zbrodniarza

LONDYN (PAP)

Postępowa opinia publiczna dowiedziała się z oburzeniem, że jedno z kin londyńskich zaczęło wyświetlać film pt. „Rommel — lig pułkownika” gloryfikujący tego generała hitlerowskiego, dowódcę wojsk hitlerowskich w Afryce podczas drugiej wojny światowej. Szczególnie ostro zaprotowali byli kombatanccy angielscy, zwłaszcza zaś weterani bitwy pod El Alamein i innych walk stoczonych w Afryce z hitlerowcami przez żołnierzy angielskich.

Tymczasem dyrekcja BBC dopuściła się dalszej prowokacji wobec weteranów. Zapowiedziała ona na płótkę podanie wyjątków z tego filmu w swoim programie telewizyjnym, odmówiła natomiast włączenia do tego programu transmisji z dorocznego zjazdu uczestników bitwy pod El Alamein.

Wywołało to nowy ostry protest z ich strony. Przedstawiciel weteranów stwierdził, że b. żołnierze 8 armii brytyjskiej uważają stanowisko BBC za obelgę.

Ziemniaki dla miast

Od kilku dni na terenie całego kraju odbywają się zebrania gromadzkie, na których omawiany jest wydzany ostatnio przez rząd dekret o planowym skupie ziemniaków oraz sprawa skupu zboża i terminowe wywiązania się wsi z należności finansowych.

Na zebraniach każda wieś przeprowadza „bilans” wykonania swych zobowiązań wobec Państwa Ludowego, poddając ostrej krytyce postawę tych chłopów, którzy nie wywiązują się ze swych zobowiązań.

Równocześnie komisje, składające się z przedstawicieli małych i średniorolnych chłopów opracowują dla każdej gromady plan dostaw ziemniaków, uwzględniając warunki danego terenu. Skup ziemniaków — mający na celu zaopatrzenie ludności miast w ziemniaki na zimę — musi być przeprowadzony sprawnie i szybko, co wymaga mobilizacji zarówno terenowych placówek skupu, jak rad narodowych.

Ogromna większość małych i średniorolnych chłopów przyjęła ze zrozumieniem postanowienia dekretu, deklarując często gotowość dostarczenia większej ilości ziemniaków, niż przewiduje plan. Chłopi ci zdają sobie sprawę z tego, że dostarczenie żywności robotnikom w miastach jest nie tylko ich obowiązkiem, ale również leży w ich własnym interesie.

Rozwój przemysłu przynosi każdemu chłopu już dzisiaj realne korzyści, chociażby w postaci maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, w postaci likwidacji zbędnych rak robotniczych na wsi. Władza ludowa przychodzi chłopu z pomocą na każdym kroku, pozwalając mu rozwijać jego gospodarstwo. O należytym zrozumieniu swych zobowiązań świadczą słowa małego chłopca, Stefana Psinika, ze wsi Pskowalsk (pow. Gdański), który powiedział:

„Robotnik produkuje dla nas towary — my musimy dostarczać mu ziemniaki i chleb”. Takich wypowiedzi było wiele na zebraniach gromadzkich. Wiele gromad, gdzie przeważają małe i średniorolni chłopcy, rzuciło zobowiązania do przedterminowego wykonania planu skupu ziemniaków. Do punktów skupu przyjeżdżają już zbroń chłopcy z całych gromad, odstawiając ziemniaki. W

powiecie koszalińskim zorganizowano „czerwone transporty” (wspólną dostawę ziemniaków) z kilku gromad.

Na tle obywatelskiej postawy większości chłopów szczególnie ostro rysuje się wroga postawa kulaków. Bogacze wiejscy w ogromnej większości wypadków nie wypełniają swych obowiązków — są kulacy, którzy dotychczas nie sprzedali państwu ani kilograma zboża, nie dostarczyli zakontraktowanych ziemniaków, nie płacą podatku gruntowego. Właściciel 61-hektarowego gospodarstwa Stanisław Brodowski z gromady Jankowo, w województwie poznańskim, winien jest państwu 37 tysięcy złotych. Kulacy Piotr Sysa, Wojciech Pawelec i Franciszek Sadowski z gminy Łopiennik (województwo lubelskie) nie dostarczyli ani kwintala z zakontraktowanych ziemniaków. Bogacz z gromady Lutoryz (województwo rzeszowskie), Franciszek Opaliński nie sprzedał państwu ani kilograma zboża, nie zapłacił podatku gruntowego, nie zadeklarował pożyczki.

W wywiązaniu się z obywatelskich obowiązków powinni przodować sołtysi, członkowie rad narodowych i aktywni partyjni. Tam, gdzie tak jest — ich przykład pociąga całą wieś. Tam, gdzie tak nie jest — chłopcy demaskują ich postawę. W gromadzie Szletkowie sołtys, Antoni Wnuk i członek GRN Ozimek, nie zdali jeszcze zboża na skup, a Prezydium GRN nie wyznaczyło z tego żadnych konsekwencji. Napiętno walczyli zebranie gromadzkie. W gromadzie Majki Małe (województwo warszawskie) wykluczono z partii sekretarza organizacji podstawowej, który nie wywiązywał się ze swych zobowiązań.

Wymowne świadectwo pogłębiającego się wśród chłopów w toku akcji poczucia ludowej praworządności stanowią fakty demaskowania wroga klasowego. W gromadzie Zolnice (powiat Szczecinek) aktywni gromadzkich spowodowali aresztowanie sołtysa za to, że świadomie rozbił zebranie gromadzkie, nie dopuszczając do ustalenia planów dostaw ziemniaków dla poszczególnych gospodarstw. W Szydłowie (województwo warszawskie) wiceprzewodni-

czącego Gminnej Rady Narodowej, Bonifacjo Chlińskiego usunęto z GRN i z partii za nierobstwo i plajantwo.

Meldunki z terenu świadczą również o tym, że niedociągnięcia w opracowywaniu planów pracy skupu są szybko ujawniane i likwidowane. Tak np. skorygowano plan skupu w gminie Strzegów, gdzie sekretarz GRN mechanicznie wyznaczył normy, nie licząc się ani z urodzajem ziemniaków, ani z warunkami rodzinnymi poszczególnych gospodarstw. W niektórych punktach skupu było za mało wagi, w innych brak było gotówki na zapłacenie dostarczonego towaru. Niedociągnięcia te usunęto, ale konieczna jest stała czujność terenowych władz w celu niedopuszczenia do podobnych faktów.

Dotychczasowy przebieg akcji skupu ziemniaków pozwala wnioskować, że wieś wywiąże się ze swych obowiązków i miasto będzie zaopatrzone w ziemniaki na zimę. Akcja skupu, przebiegająca w ostrej walce klasowej, przyczynia się do jeszcze silniejszego zwarcia małych i średniorolnych chłopów we wspólnym frontie przeciwko kulakom i spekulantom, pogłębia sojusz robotniczo-chłopski.

Wystawa przemysłu trwać będzie do 28 bm.

Z uwagi na otrzymanie za interesowanie Wystawę Przemysłu Drobno i Rzemiosła, przesunęło termin jej zamknięcia o 7 dni, tj. do dnia 28 bm.



Nowy typ samochodu osobowego „Zis - 110” wyprodukowanego w fabryce samochodów im. Stalina

SZCZUCZYŃ nie zawiedzie

W chłodny, październikowy wieczór, zbliżamy się do gromady Szczuczyn.

Na zebranie zwołane celem skontrolowania wykonania planów gospodarczych przez gromadę, przysłała połowa rolników. Ta niewielka zdawałoby się liczba obecnych ma jednak swoje uzasadnienie, część rolników nie powróciła jeszcze z cukrowni, gdzie odstawiają buraki. Zainteresowanie bowiem rolników sprawami gromady jest tutaj duże.

Sołtys Niżnik, znany aktywnista gromadzki, zagaja zebranie, omawiając

stopień wykonania planów. Okazuje się, że w planowym skupie zboża gromada Szczuczyn przoduje w powiecie. Plan roczny wykonano już w 107%, lecz ambicją gromady jest wykonanie go w 125%. Jest to możliwe, gdyż jeszcze 4 rolników planu nie wykonało. Ci czterej tłumaczą się teraz koniecznością terminowego zakończenia akcji wykopkowej i innymi przeszkodami. Ale zebrani są innego zdania. Wzywają opieszalszych do szybkiej ostateczności wykonania planów!

nie utrudniać wysuwania się gromady na przodujące miejsce w powiecie.

Plan odstawi ziemniaków gromada właściwie już wykonała. Drobne odchylenia w wykonaniu planu przez tych, którym sprawowało to rzeczywiste trudności, pokryli inni rolnicy, dla wyrównania całości zobowiązań. W znacznym stopniu dopomógł w tym rolnik Szczepan Owikow, który wykonał 250% planu.

Również i spłata podatku gruntowego wykonana została przez gromadę w 100%. Są jeszcze pewne zaległości w spłacie FOR. Włócz znow na sali odzywają się głosy mobilizujące do szybkiego wpłacenia należności.

— Gdyby nie kilku naszych maruderów, mówi jeden z zebranych, byłbyśmy pierwsi w powiecie i otrzymalibyśmy premię.

Z tym większym więc zadowoleniem przyjmują zebrani wiadomość, że spłata III raty Narodowej Pożyczki Rozbudowy Sił Polski została przez wielu rolników dokonana przedterminowo i już w najbliższych dniach będzie wykonana w całości.

Największą bolączką jest sprawa kontraktacji. Plan na I kwartał 1952 nie został dotychczas wykonany. Rolnicy jednak są dobrej myśli. Stan maćior w gromadzie podniósł się znacznie. W wielu zagrodach są małe prosięta, trzeba więc pospieszyć z zakontraktowaniem ich na II kwartał.

Tym większą wymowę mają słowa przewodnika akcji hodowlanej i kierownika grupy hodowców, „Nasza gromada nie zawiedzie i plan roczny wykonana na pewno!”.

Przytaknęły mu liczne głosy. Rolnicy mówią po tym o swoich bolączkach, o braku paszy treściwej w SS, o braku drzewa opałowego (co utrudnia akcję hodowlaną), o małej aktywności gromadzkich kół organizacji masowych. Słowa ich nie są jednak narzekaniem. Przebiega w nich chęć naprawienia niedociągnięć. Mówią więc, że aktywność Koła Gospodyń Wiejskich, czy Koła ZSCh przyczyniłaby się na pewno do stworzenia grupy hodowców drobiu, która do tej pory nie istnieje, a co za tym idzie do podniesienia wykonania planu odstawi drobiu i jaj. Aktywność koła ZMP spowodowałaby większe zainteresowanie się wykonaniem planów na różnych odcinkach, a tym samym pomogła by do dalszego podciągania gromady, na pierwsze miejsce w powiecie. Dalsze zacieśnienie współpracy aktywność gromadzkich z przewodnikiem kontraktacji i sołtysiem, zainteresowanie się przez ten aktywnie nie tylko rozdziałem planów, ale i ich realizacją, postawił jednak na pierwszym miejscu w powiecie, tak, jak to jest jej ambicją.

Omawiane są następnie zobowiązania Październikowe. Gromada już je wykonała przez przedterminowe wykonanie planu skupu zboża i zasiew ziół wyłącznie kwalifikowanych i zaprawionych dla podniesienia plonów w roku przyszłym.

Kiedy kończy się zebranie jest późna godzina wieczorna. Rolnicy wracają do domów z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

— Gromada nasza, jako dostawca chleba i artykułów rolniczych nie zawiedzie zaufania braci pracujących w fabrykach i hutach — mówi sołtys Niżnik na zakończenie. — Zaufania klasy robotniczej nie zawiedziemy, tym bardziej, że wśród tych robotników, wśród inteligencji w mieście, jest coraz więcej naszych synów i córek.

Irena Podolak-Ciesielska

Na dobrych hodowców czekają nagrody pieniężne i dyplomy

Do 22 października trwać będzie typowanie rolników do premii za wzorowe prowadzenie hodowli bydła. Suma 16 milionów zł przeznaczona na nagrody dla starannych hodowców pozwoli nagrodzić przeciętnie dwóch rolników z każdej gromady. Nie w każdej gromadzie jednak znaleźć można rolników, którzy posiadają bydło w ilości odpowiadającej wymaganiom minimum w stosunku do posiadanej ziemi. Stąd też będą się zdarzały wypadki, choć bardzo rzadkie, że pewne gromady nie otrzymają w ogóle premii, a inne otrzymają więcej, niż dwie.

Z dotychczasowych danych można się już zorientować, które powiaty woj. poznańskiego przodują w hodowli bydła, a które pozostają daleko w tyle. Niewątpliwie najtrudniej jest znaleźć rolników

odpowiadających przepisom normom w powiatach: kolskim, konińskim, tureckim i kaliskim. Najwyższy zaś poziom hodowli obserwuje się w okolicach Wągrowca, Leszna i Jarocina.

Do wzorowych hodowców wielkopolskich zalicza się Antoni Plociński z gromady Krzykosy, pow. średzki, który na posiadanych 13,5 ha trzyma 9 sztuk bydła, w tym 4 dojne krowy. Wysoką obsadę umożliwiła mu odpowiednia baza paszowa otrzymywana z produkowanych na wielką skalę kłzzonek.

Władysław Dobrzykowski z gromady Kujawki, pow. wągrowiecki, utrzymuje na swoich 13 ha 10 sztuk bydła — 4 krowy, 2 jałówki i 4 cielęta. Odstawia on rocznie ponad 12 000 litrów mleka. Trzeba zaznaczyć, że ob. Dobrzykowski nie zatrudnia żadnej siły najemnej.

Również z wągrowieckiego pochodzi Jan Synoradzki (grom. Smuszewo) i Władysław Sarnowska (grom. Łosiniec). Pierwszy na 4 ha utrzymuje 3 krowy i 1 cielę, druga na 2 ha posiada 2 krowy i 1 cielę. Tacy rolnicy są przykładem dla innych, jak wykorzystywać posiadany teren do hodowli bydła, a które pozostają daleko w tyle. Niewątpliwie najtrudniej jest znaleźć rolników

Ze wspomnień gen. Józefa Rybaka (5)

Konfident „S”

(Dokończenie ze str. 1)

Przemysłu, Lwowa i Krakowie. Pamiętam jak dziś tę rozmowę. Zresztą każda rozmowa z tym człowiekiem musiała utkwieć głęboko w pamięci. Rongę, jak zwykle małowymny, pierwsze pytanie postawił krótko i ostro:

— Co z PPS? Odpowiedziałem możliwie wyczerpująco, nie tając po raz pierwszy moich wątpliwości odnośnie sił PPS i jej postępow w pracy dla nas na terenie Królestwa Kongresowego. Kiedy ukończyłem te wyjaśnienia, Rongę zapytał mnie, co mi jest potrzebne, aby wzmocnić odpowiednio pracę wywiadowczą. Odpowiedziałem wówczas bez wahania: 3000 karabinów, 300 kg ekrazytu i 20 000 koron do mojej dyspozycji.

Krótką chwilą namysłu ze strony Rongę — i oświadczanie że wszystko, czego potrzebuję, zostanie mi doręczone.

Już po kilku dniach przysłała do Krakowa broń i pieniądze. Ekrazyt zdeponowałem w krakowskim magazynie amunicji, pieniądze złożyłem w Oddziale „Ziwnostenska Banka” przy ulicy Floriańskiej.

i w Banku Spółek Zarobkowych na Rynku. Karabiny zaś rozdzieliłem po 50 do 100 sztuk i umieściłem je na poszczególnych posterunkach żandarmerii w rejonie Trzebinia, Rzeszowie, Chrzanów, Skawina, to jest w rejonie, w którym w razie potrzeby planowałem skoncentrować bojówki „Strzelca”.

Wreszcie wezwałem do siebie Piłsudskiego. To, co kiedyś było jedynie w sferze planowania, należało teraz wcielić w życie. Przyznałem mu o moim „planie minimum” i zapytałem, czego oczekuje ode mnie i jakiej pomocy pragnie na wypadek ogłoszenia „wzmoczonej działalności” wywiadu, tzn. na wypadek, gdy trzeba będzie mój plan realizować.

Po chwili namysłu, Piłsudski z westchnieniem oświadczył mi, że w tak ważnej sprawie sam, na własną rękę, decyzyjnie podjąć nie może.

Trzeba — powiedział — to sprawę postawić (CGR) i przedyskutować. Obiecał, że za kilka dni przyjdzie z kłmś bardziej kompetentnym na konferencję i w dwójce dadzą mi szczegółową odpowiedź. Po kilku dniach zjawił

się u mnie Piłsudski w towarzystwie jakiegoś bardzo eleganckiego i bardzo brodatego pana, którego mi przedstawił jako towarzysza Jodko-Narkiewiczca. Piłsudski nie poprzestawał jednak na samym wymyśleniu nazwiska mojego gościa. Chcąc mi zaopiniować, dodał, że Jodko-Narkiewicz mieszka stale w Wiedniu i utrzymuje kontakt z klubem polskim i że w jego mieszkaniu spotykają się często posłowie do parlamentu, oficerowie sztabu, przywódcy PPS i PPSD itd.

(Na marginesie chciałbym dodać, że metoda bluffu, błąd, zastraszania była bardzo chętnie używana przez Piłsudskiego).

Niewzruszony bynajmniej tą rekomendacją, zaprośłem obu gości, by usiedli przy moim biurku i przede wszystkim zapoznali ich — w miarę możliwości oczywiście — z najważniejszymi zagadnieniami aktualnej polityki wywiadowczej, jakie już stoją i jakie lada chwila stanąć mogą przed nami.

Centralny Komitet Robotniczy — kierownicze ciało ówczesnej PPS (przyp. red.)

Niewyrównany rachunek

(Dokończenie ze str. 1)

handlarzy-pijawek i kupców-spekulantów. Zapewnia jej stałe rentowne i opłacalne ceny na płody rolne i trzodę chlewną i stwarza nieograniczone, wchłaniające każdą ilość towarów, rynki zbytu w miastach.

Do miast tych dążą ludzie ze wsi. Idą do przemysłu, do szkół, na uniwersytety. Wieś zapomniała już o przedwojennym przeludnieniu, o bezrobociu w rolnictwie. Coraz żywszy siromieniem wdziera się w szeregi chłopów współzawodniczość pracy, coraz więcej spotyka się wśród nich racjonalizatorów i „miczurinowców”.

Wszystko to w sumie sprawia, że produkcja rolna poważnie wzrasta. Wartość jej na głowę ludności wiejskiej dwukrotnie przewyższa poziom przedwojenny. Podnosi się — w następstwie tego — dobrobyt wsi, dochody gotówkowe rolników wzrosły bowiem w porównaniu z okresem przedwojennym o 150 procent.

W związku z tym zmienia się również charakter i poziom spożycia wiejskiego. Chłop jadł dawniej głównie ziemniaki, chleb i mięso stanowiły rzadki luksus. Dziś konsumpcja żyta wzrosła na wsi o 10 procent, pszenicy o 21 procent, mięsa o 24 procent, drobiu o 100 procent.

Oczywiście, w zaopatrze-

niu wsi istnieją jeszcze braki. Chłop, którego zarobki wzrosły poważnie, nie zawsze może kupić to, czego chce, i nie zawsze — w takiej ilości, w jakiej chce. Faktem jest jednak niezaprzeczonym, że stopa życiowa wsi wzrosła bardziej niż poziom życia klasy robotniczej.

Trzeba spłacać dług

Można więc dziś, w chwili trudności w zaopatrzeniu miast zarzykować spokojnie twierdzenie, że wkład wsi — zwłaszcza na jej odcinku gospodarczym indywidualnym — w sojusz robotniczo-chłopski jest w chwili obecnej za mały, że rachunek jej długu w stosunku do klasy robotniczej powinien być wyrównany w wyższym stopniu. Niewielki bowiem spadek pogłowia trzody chlewniej, niedobory paszowe, słabszy urodzaj ziemniaków i susza stanowią okoliczności łagodzące, ale bynajmniej nie usprawiedliwiające. Nie tłumacza dostatecznie faktu, że w październiku bież. roku nastąpiło pewne zachowanie w wykonywaniu planu skupu ziób, że miasto nie o trzymuje niezbędnej ilości ziemniaków, że osłabła podaż żywności.

Wiemy, kto jest sprawcą tego stanu rzeczy, wieśmy, że trudności zaopatrzeniowe pogłębia fakt, iż elementy kulacko-speku-

lanckie starają się z premedytacją osłabić sojusz robotniczo-chłopski, usiłują wyzwolić się spod kontroli państwa i niebotycznie podbić ceny na artykuły rolne.

Wiemy, że wpływy kulaków są jeszcze silne. 170 000 ich gospodarstw stanowi wprawdzie tylko 5 procent ogólnej liczby, ale zajmują one za 15,6 procent ogólnej powierzchni ziemi rolnej. Wiemy jednak także, że choć niektóre chwiejne elementy spośród średniaków poszły na lep kulackiej propagandy, to jednak olbrzymia większość wsi dobrze zdaje sobie sprawę z faktu, gdzie leży jej prawdziwy interes, kto jej stwarza warunki istotnego dobrobytu. Wiś musi nabrać przenikania, że sojusz robotniczo-chłopski nie może być jednostronny. Musi pamiętać, że jej patri tyczny obowiązkim jest zaspokoić potrzeby miast, że ofiarnie pracująca klasa robotnicza nie może ponieść kosztów rynkowych wahań podaży i cen.

Dążąc do zwiększenia wkładu w sojusz robotniczo-chłopski, wieś powinna swe zobowiązania finansowe i kontraktacyjne w przepisany termin wykonać. Spełni tym obywatelski obowiązek, ułatwi państwu dalsze podniesienie dobrobytu pracujących mas chłopskich i całego społeczeństwa.

Jerzy Włocławski

WYBIEŻYNI

Jerzy Dukrament

Szli ulicą, Wodziński się gdzieś zawieruszył. Szurgot, jakby nowy nieprzyjaciel przekreślił dla niego hec z „okolicą”, pochylił się do Markiewicza i zaczął mu szeptać o Potajalle — że „katolik”, oferra, z innym „katolikiem” Samińskim się zwąchałi, że Nietaczko — to jest morowy gość i tak dalej, i tak dalej, na temat pułkowych tajnych konstatacji, o których Markiewicz dotąd nie miał pojęcia.

— Musimy się ze sobą trzymać — podsumował Szurgot. — Jesteście wprawdzie z rezerwy, ale ostatecznie... To trudno. Potajalle dawno mam na oku. Widzicie, jak mu docinam, a on nic. Wie, że z Nietaczką jestem dobrze. Nie, bo rzeczywiście. Najpierw sobie ciepłe miejsce wyprosił, daleko od dróg, żeby, broń panie Boże, niemiaszki o niego nie zahaczyły, teraz te skarby. No co z tym robimy?

— Może Duda? — rzucił niepewnie Markiewicz.

— Racja, ten musi wiedzieć.

Sterżant-szeft też miał swoją odprawę drużynowych. Stał przed szeregiem sześciu czy ośmiu kaprali: — z ludnością cywilną żadnych poufałości. Jesteście wojsko, a cywil przy wojsku jak kundel przy gospodarzu. Swego honoru pilnować, pieś wam mordę trącał, nie jak Pyclik, co zaraz babom z usługą biegnie, wodę ciąga, krowy może dość się wybierał.

Gruchnęli śmiechem, zezując na trzeciego w szeregu, który się zaczerwił jak sztubak i oczy spuścił.

— E, Markiewicz — Szurgot szturchnął go w bok. — Jak wam mówię, na naszym podoficerze kadrowym cała armia się trzyma. Popatrzcie, jak on tych tu opieprza. Uczcie się, uczcie ludzi za mordę trzymać, bo bez tego trzymania...

Markiewicz westchnął. Czuję tę swoją słabość. Może dlatego tak nim pomiatają? Nawet Piskorek — i ten szybko wywahał, że z dowódcą plutonu można sobie pozwalać. Ach, co za cholerna świat, ciągle tylko kły szczyrzyć, bo zjedzą.

Jeszcze przez parę minut słuchał przemówienia. — Wróg niemiecki zagraża, ale przy boku marszałka Śmigłego-Rydza... Zrozumiane? — ryknął. — W tył zwrot, rozejść się...

Nie udzielił im jasnej odpowiedzi, był nawet wyraźnie skrępowany. Bąkał, że z dowództwa armii, że instrukcja zakazuje otwierać, bez specjalnego rozkazu.

— Gazy? — półszepsem Szurgot. — Ładna historia. Duda też oczy wytrzeszczył. Taka możliwość na myśl mu nie przychodziła, był przestraszony. Machnął ręką.

— No, trudno, postaram się do pułku trafić, tam się dowiem. Czołem, sąsiedzie. — Szurgot klepnął Markiewicza: — trzeba pójść, popatrzeć, co tam moi naknociłi.

Markiewicz pośpieszył do swoich. Wiejskimi drogami, jak w Krasnym, nad strumyk. Ogórkę porozepętały się, jakiś harbuz wlaź na ścieżkę, pęczniał sobie na słoneczku, szeregi seledynowej kapusty, boćwa buraczana, przy płocie kepy wybujałych chwastów. Sennie tu było i swojsko i słonko grzało, jak jasna cholera, pszczoły brzęczały jakoś unisono z tym powódczanym szumem w głowie. Tu by się tak zwalić, godzinę podzreć, pod tamtą jabłonią. Zerwał płatek przekwitającego maku, rozłaził w palcach, cisnął.

Grzęda słoneczników, chłopcy bez koszul, pod kromkami na plecach na karku. Ziemia tu ciężka, siwa na wierzchu, w głębi błyszcząco-czarna. Może z pięćdziesiąt metrów dalej strumyk, metr szerokości, po obu brzegach trochę bagnistej łączki. Przyglądał się jej z minutę.

— Nic z tego, panie poruczniku — Cebula: — wychodź bagienko od tej spiekoty. Tam stoń by mógł teraz tańczyć.

64) (Ciąg dalszy nastąpi)

notujemy:

21 bm. odbędzie się międzypaństwowe spotkanie pięciarskie Czecho-słowacja — Polska w jednym z ośrodków przemysłowych Słowacji.

Drugi mecz stoczą Polacy jako reprezentacja Warszawy w Pradze 25 bm.

W Krakowie na stadionie Gwardii rozegrano spotkanie piłkarskie między reprezentacją drużyny Armii Czeskosłowackiej ATK a miejscowym OWKS, wzmocnionym kilkoma zawodnikami Gwardii. Meczu po szybkim przebiegu, stojącym na dobrym poziomie technicznym, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Uchwała sekcji bokserkiej GKKF drużynowe rozgrywki bokserkie przeprowadzone zostaną w r. 1951/52 w dwóch ligach zrzeszeniowych.

O mistrzostwo I ligi walczyć będą reprezentacje następujących zrzeszeń: CWKS, ZS Gwardia, ZS Kolejarz, OWKS, ZS Stal, Włóknarz.

O mistrzostwo II ligi: CWKS II, ZS Budowlani, ZS Gwardia II, ZS Kolejarz II, ZS Ogniwo, ZS Spójnia, ZS Stal II, ZS Unia, ZS Górnik, ZS Włóknarz.

Polski Związek Motorowy Okręg Poznański realizując zadania szkoleniowe urzędują 20 bm. nocną jazdę patrolową. Zawodnicy na 50 km trasie wykonują szereg zadań terenowych. Start o godz. 18 przy ul. Zeylanda 9. Do imprezy dopuszczone są wszystkie kategorie pojazdów mechanicznych.

Członkowie sekcji tenisa stołowego ZKS Unia odbędą 19 bm. o godz. 18 w świetlicy klubu przy ul. Grobla 30 zebranie organizacyjne.

Tegoroczny sezon żeglarski zakończy żeglarski w najbliższą niedzielę regatami o „Błękitną Wstęgę Kiekrza”. Start jachtów o godz. 10 na przystani ZKS Stal.

Sportowcy PGR-ów rozegrają w najbliższą niedzielę na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego mecz piłkarski: Okręg PGR Wschodnio-Poznański przeciw reprezentacji Okręgu Zachodnio-Poznańskiego.

Na boisku przy ul. Rolnej spotkają się piłkarze OWKS Lublin i Stali Ligeowej w dn. 21 bm. o g. 15.

Głos SPORTOWY

Na cześć Rewolucji Październikowej

W ślad za sportowcami Zrzeszenia Sportowego „Stal”, którzy licznymi zobowiązaniami pragną uczcić 34 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej poszli członkowie kół sportowych ZS Spójnia i Włóknarz.

Do rady okręgowej ZS „Spójnia” wpłynęły zobowiązania, które przede wszystkim obejmują zdobywanie odznak SPO.

Między innymi wyczynowcy oddziału poznańskiego Spójni zobowiązali się do końca bieżącego miesiąca uzyskać 450 odznak, przekraczając swój limit o 200%.

Członkowie koła sportowego przy PZZ-ach w Poznaniu pragną zdobyć dodatkowo 169 odznak, a koło przy „Goplanie” 209 odznak. W sumie zobowiązania obejmują na 1155 odznak SPO.

SPO w Stomilu

Do tej pory nie najlepiej wyglądało zdawanie norm na SPO wśród robotników poznańskich zakładów „Stomila”.

Próbowano tak i owak, i rezultatu nie było. Jedyne piłka nożna i tenis stołowy cieszyły się pewnym zainteresowaniem.

Z chwilą powołania nowych aktywistów sportowych do rady koła, wstąpił nowy, orzeźwiający duch w szeregi sportowców. Generalną próbą lekkoatletyczną będą organizowane przez radę koła na boisku miejskim w Stomilu (piątek, 19. 10.) zawody dla wszystkich robotników, połączone z zawodami norm SPO.

Najlepsi biegacze, skoczkowie i mistrzowie, otrzymają dyplomy. (kw)

Podjęto również zobowiązania budowy boisk systemem gospodarczym. Koło sportowe Spójni w Ślesinie wykona wszystkie prace melioracyjne i oprowadzenie boiska, zaoszczędzając 12.000 zł.

Koło sportowe w Pleszewie pomaluje parkan oszczędzając 6.000 zł.

Członkowie kół ZS Włóknarz realizują swe zobowiązania z zapalem. M. In. członkowie koła przy PZO w Poznaniu i Centrali Skór Surowych w Żegrzu wybudowali boiska do siatkówki. Poza tym powstaną w Żegrzu bieżnia i rzutnia.

Koło Włóknarz przy PZO w Krotoszynie podjęło budowę 2 boisk do siatkówki i boiska do koszykówki.

Członkowie koła sportowego przy PZO w Gnieźnie wykonały sztandar zrzeszeniowy.

Lekkoatleci Kębłowa przodują

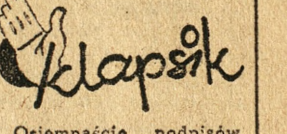


Ludowy Zespół Sportowy w Kębłowie pow. wolsztyński, należy do najlepszych zespołów wiejskich naszego województwa. W tym sezonie 60-osobowy LZS osiągnął bardzo dobre rezultaty w lekkiej atletyce, zwiększając liczbę zwolenników tej dyscypliny sportu na wsiach wolsztyńskich.

Chłopcy zdobyli zdecydowanie drużynowe mistrzostwo powiatu wolsztyńskiego, a dziewczęta wicemistrzostwo. Puchar przechodni ZSCh po walce z LZS Niałek uzyskało Kębłowo. Na mistrzostwach wojewódzkich reprezentacja LZS-ów wolsztyńskich, opierając się na sportowcach Kębłowa, zajęła pierwsze miejsce. W tabeli dziesiątki najlepszych wyników lekkoatletycznych pow. wolsztyńskiego Kębłowo prowadzi 363 punktami przed LZS Niałek 271

pkt. i LZS Blotnica 149 pkt.

Zdjęcie nasze przedstawia najlepszych lekkoatletów z Kębłowa, którzy w tym sezonie osiągnęli wiele sukcesów. (kh)



Osiemnaście podpisów figuruje pod listem, który otrzymaliśmy z Golańczy (pow. wągrowiecki) od Ludowego Zespołu Sportowego. Sportowcy małej Golańczy żalą się na niedociągnięcia instytucji i władz, które nie zradzają żadnej chęci zainteresowania się życiem LZS-u z Golańczy.

„Opiekunka” zespołu: Gmina Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Golańczy sprawnie wrażliwa, nie wie o istnieniu LZS w swym mieście. Żadnego zainteresowania nie widać też ani u władz miejskich, powiatowych czy w Komitecie Kultury Fizycznej.

Ponadto młodzież LZS Golańczy pozbawiona została świetlicy. Na nic zdążyli się starania i próby: świetlica ZSCh oddana została Lidze Kobiet.

W Miejskiej Radzie Narodowej wyszło się z założenia, że w świetlicy mogą odbywać się tylko zebrania... a nie jakieś tam imprezy kulturalne i sportowe.

Prawda, że Golańczy cierpi na brak sali lub innego obszerniejszego pomieszczenia. Czy jednak niemożliwością jest, by Liga Kobiet i LZS ugodnili sprawę wspólnego korzystania ze świetlicy?

Nie należy młodzieży pozostawić na długie miesiące zimowe bez „dachu” przy ciepłej i świeżej, wśród czasopism i gazet, bez pogadanek i koleżeńskich wieczorów.

To wszystko da się zrobić; potrzebna tylko dobra wola i słuszny podział popołudniowych i wieczornych godzin korzystania ze świetlicy.

Na dobrą tę wole i rozsądną decyzję czekamy. t. h. n.

Omistrzostwo województwa w tenisie stołowym

W tegorocznych rozgrywkach drużynowych o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w tenisie stołowym bierze udział 13 zespołów. Poznań reprezentowany jest przez Stal, Ogniwo, Budowlanych, Spójnię, AZS, Gwardię i Unię.

Ośrodki prowincjonalne ZS Kolejarz reprezentuje sekcje z Ostrowa, Leszna, Rawicza i Gniezna. Wreszcie barw Kalisza broni Włóknarz i Spójnia.

W rozgrywkach niedzielnych zmierzy się Spójnia (P) z Gwardią, Unia z Kolejarzem (Ostrów), AZS z Kolejarzem (Gniezno), Unia z Kolejarzem (Gn) i AZS z Kolejarzem (Ostrów).

Mistrzostwa na obecnym etapie rozegrane będą systemem „każdy z każdym”, toteż gier będzie dużo. Spotkania odbywać się będą w każdy czwartek po

południu i niedziele przed i po południu.

Mistrzowski team Stali osłabiony jest niestety brakiem Tomasza Tomczaka i Kowalczyk będą mieli ciężką robotę. Pozostała trójka jest niezwykle wyrównana i w tej chwili nie konkretnego powiedzieć nie możemy. Władom tylko, że mecze Budowlanych w oparciu o Mogilnickiego i Pagowskiego, Spójni z Golaskim i Czechem oraz nowym Kitysem, Ogniwa z Linetim i Waksmanem — będą bardzo ciekawe.

Dobrze przygotowana drużyna Kolejarza ostrowskiego, w której gra m. In. Murach i Adamczak może spłatać niejedną niespodziankę.

Sekcja tenisa stołowego WKKF przewiduje zakończenie serii gier 9 grudnia (kw)

Pracownicy poszukiwani

Uczniów, którzy by chcieli wyuczyć się zawodu mechanika, obsługującego automaty i urządzenia w przemyśle cukierniczym poszukują Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” Poznań, św. Wawrzyńca 11. K1948

Zawijaczek wykwalifikowanych poszukują Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” Poznań, ul. św. Wawrzyńca 11. K1950

2 starszych księgowych, księgowego finansiste, 2 zaopatrzeniowców inwestycyjnych, inżyniera budownictwa lądowego, 2 techników budowlanych, 2 techników dokumentacji technicznej, 4 kreślarzy i transportowca przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Przeróbki Węgla Brunatnego „Konin” w budowie z siedzibą w Koninie. Rekrutacja się tylko na pierwszorzędnym pełnokwalifikowanych fachowców. Oferty i zgłoszenia przyjmuje biuro personalne P.P.W.B. w Koninie, przy ul. Bohaterów Stalingradu nr 2. K1930

Uprzączka zaraz potrzebna. Zgłoszenia osobiste Państwowemu Instytut Naukowy L.S.R. Poznań, ul. Libelta 27. K1952

Biegła maszynistka ze znajomością stenografii potrzebna w Instytucie Państwowym. Oferty wraz z życiorysem składać Głos Wielkop. dla K1953.

Pracowników fizycznych mężczyzn i kobiety przyjmie zaraz na dobrych warunkach Tuczarnia i Rzeźnia Drobiu Poznań - Bonin. Dojazd ostatni przystanek 11. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. K1956

Szofer mechanik oraz robotnicy magazynowi potrzebni. Oferty wraz z szczegółowym życiorysem należy kierować do Głosu Wielkop. dla nr K1957.

Mechanika zespołowego, kierownika warsztatu zespołowego, 2 księgowych technicznych, kierownika administracyjnego, 40 monterów traktorowych wykwalifikowanych, szwajcara oraz 50 robotników fizycznych do prac polowych zatrudni natychmiast Zespół Państwowych Gospodarstw Rolnych Brzeście pow. Wrocław. K1962

Komunikaty

Zawiadania się, że skargi i zażalenia od ubezpieczonych przyjmują osobiście dyrektor względnie jego zastępca a) w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2 (wejście od ul. Zaczesa 3) i p. p. 113; b) w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział Obwodowy w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 III p. pok. nr 303 w każdy poniedziałek od godz. 17 do 19. Ponadto w każdy dzień (za wyjątkiem świąt i niedziel) przyjmują zażalenia i skargi kierownicy wydziałów wymienionych instytucji w godz. od 7—15. K1959

Wolne posady

Gospośia potrzebna zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 38, m. 5a. 14473g

Frezera oraz robotników maszynowych, ewil przyuczonych ślusarzy na dorywczy pracę popołudniową przyjmujemy. Warsztat mechaniczny, Poznań, Staszica 21. 14539g

Na gospodarstwo rolne przyjmie rodzinie od 1. 11. Oferty Głos Wlkp. dla 14552g.

Na gospodarstwo rolne przyjmie starszego człowieka Oferty Głos Wlkp. dla 14553g.

Sprzedaje

Maszyny biurowe, wszelkie remonty szybko, również wyswa my mechanika na prowincji. Warsztat Maszyn Biurowych, Poznań, plac Wolności 2. 13410g

Futro karakułowe w dobrym stanie, sprzedam Poznań, Kościelna 1, m. 6. 14480g

Fortelplany sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Marcina 39, podwórce. 14530g

Futro łapki na przeróbce — sprzedam, Poznań, Strzelecka 5, 3 piętro, lewo. 14533g

Motocykl S. H. L., bardzo do bry stan, sprzedam. Informacja: Poznań, Poznańska 64 (Auto-Obsluga). 14546g

Akordion 32-bas, Höhner — sprzedam. — Adres wskaze Głos Wlkp. nr 14547g.

Maszynę do szycia bez stołu, okrągłym czółkiem, sprzedam — Poznań, Matejki 36, m. 2a. 14551g

Wózek koszykowy i spacerów ke sprzedam, Poznań, Kacik 1, m. 11 (Rynek Łazarzski), podwórzu. 14528g

Piec elektryczny (kaloryfer), 1800 wat, sprzedam, Poznań, Rokossowskiego 49, m. 1. 14556g

Szafa do rzeczy biblioteczne, stół, 2 krzesła, w dobrym stanie sprzedam, Poznań, Rutkowskiego 8, m. 4. 14524g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek dziecięcy Ron-Kon — sprzedam, Poznań-Winogrady, Owsiana 15, m. 7. 14521g

Wózek (auto) sprzedam, Poznań Śniadeckich 23, m. 7, 1 raz dzwonić — przed południem. 14565g

Psia wilka sprzedam. — Oferty Głos Wlkp. dla 14564g.

Szafa ogniotrwała sprzedam, Oferty Głos Wlkp. dla 14561g.

Piec żelazny, obraz Prauz'd'skiego, wieczne pióro „Parker” sprzedam, Poznań, Ogrodowa 15, m. 4. 14571g

Dom 2 mieszkaniowy, stodoła, chlewik, ogród 3 morgi, uprawnej ziemi, kolej, szkoła, spółdzielnia w miejscu, sprzedam, Zeleszenia: Poznań, Miodowa 23, m. 2. 14560g

Kupna

Parcele! Wille! Kamienice! — natychmiast kupię „Union” Poznań Nowowiejskiego 9. 13450g

Tłocznie mimosrodowa względnie frezarka uniwersalna lub tokarnie w dobrym stanie kupię — Węceł, Ostrzeszów, Świerczewskiego 3. 14326g

Białe taśmowa od 0,15—0,25 białą lub inną każdą ilość kupię, Oferty z próbka na adres: Witecek, Ostrzeszów, ul. Świerczewskiego 3, tel. 122. 14327g

Płaszcz damski, turo, biał, kupię — Oferty Głos Wielkopolski dla 14482g.

Piec stałopalny kupię, Poznań, Dąbrowskiego 1, Wąsowski — (skład). 14548g

Aparat fotograficzny klaszo wy, dobrym obiektywem, kasetami 10 x 15, kupię, Adres wskaze Głos Wlkp. nr 11246g

Stoiki 50 i 100 g kupimy każdą ilość, Wytwórnia Chemiczna, Poznań, ul. Mostowa nr 3, tel. 11.05. 14526g

Motocykl DKW 100 lub 125 kupię, Poznań, Magalińskiego 7, m. 26. 14516g

Szuka lokalu

Pracująca z prowincji poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14555g.

Student pracujący wzgl. dwóch poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wlkp. dla 14542g.

Student IV roku szuka pokoju Oferty Głos Wlkp. dla 14568g

Student z matką poszukują pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 14569g.

Zguby

Zgubione książeczke wojskowa, wystawiona RKU Leszno, 11. 8. 1948, na nazwisko Wacław Bagniski, Świeciechowa, ul. Lasocicka 6. 11273p

PIECE stałopalne koksowe i kaflowe

przenośne zakup; „Spedytor” Poznań, Dąbrowskiego 89 K1963

Różne

Pilnuje spółdzielni solidnie i szybko, Noakowa, Poznań, Dzierżyńskiego 81 (dawa, Daszyńskiego 37), m. 1 14562

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża i ojca, zmarłego w Cambridge (Anglia), śp.

Marcina Jurczyńskiego

zostanie odprawiona msza św. załobna w niedzielę, 21 bm., o godz. 9 w kościele Bożego Ciała, o czym zawiadamiamy 14559g żona, dzieci i rodzina

Dnia 18 października 1951 zmarł

Franciszek Dewicki

mistrz elektromechaniczny, członek Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 X br. o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W Zmarłym straciłmy oddanego sprawie rzemiosła fachowca i dobrego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Poznaniu 14646g

Ich święto - nasze święto

Dzień Wojska Polskiego przypadający w rocznicę bitwy pod Lenino był w obu województwach poznańskim i zielonogórskim obchodzony tego roku szczególnie uroczysto.

Już w przeddzień Święta, w wielu miejscowościach odbyły się parady, masówki i akademie. W Dniu Wojska mieszkańcy uważali za punkt honoru przybrać swe miasto w odświętną szatę, udekorować domy flagami, transparentami z aktualnymi hasłami i portretami Dostojników Państwowych. Na akademiach przedstawiciele wojska byli honorowymi gośćmi, przyjmowanymi niezwykle serdecznie. Im wręczano kwiaty i upominki, ufundowane przez społeczeństwo, dla nich zespoły świetlicowe i młodzież szkolna przygotowała bogate programy artystyczne, na które składały się śpiewy, deklamacje, tańce czy film (Zielona Góra, Nowy Tomyl), albo jednoaktówki jak np. w Kostrzynie n. O. W Gorzowie dzień ten uświetniono no rozpoczęciem Marszów

Jesiennych regatami wioślarskimi i radelem molo-cyklowym. W wielu innych miejscowościach na zakończenie obchodu Święta naszego Ludowego Wojska zorganizowano zabawy, na których cywile bawili się ochoczo z żołnierzami, niemniej dziarskimi w tańcu niż na ćwiczeniach.

Trudno zresztą powtarzać jak obchodzono Dzień Wojska w Lesznie, Wrzesznie, Kaliszu, Dusznikach, Bojanowie, Łowyniu, Dobrzycu, Środzie i Czarnkowie. Każdy robił co mógł, aby dzień ten wypadł najlepiej, aby żołnierze przekonał się, że wszyscy, we wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach darzą ich szczerą miłością i przywiązaniem i dają tego dowód w miarę swoich możliwości lub więcej lokalnych.

Krótko: wszędzie organizowano obchody podobne, lecz na różny sposób opracowane i wszędzie całe społeczeństwo Święto Wojska uważało także za swoje święto. (IR)

Więcej uwagi dla zagadnień współzawodnictwa pracy

Zorganizowana ostatnio narada przedstawicieli szpitali w województwie poznańskim, która w dużej mierze poświęcona była zagadnieniu współzawodnictwa pracy wśród pracowników szpitali, wykazała, że sprawa ta w województwie poznańskim nie została należycie rozpracowana.

Nie przeprowadzono w wielu placówkach należyciej akcji uświadamiającej wśród pracowników, nie zorganizowano należytej współpracy między dyrekcją a zespołami pracowniczymi. Nie wszystkie szpitale posiadają swoje komitety współzawodniczące (do takich należą m. in. szpital w Ostrowie Wlkp.) Wadliwa jest również organizacja porad wytwórczych, w których bardzo często nie bierze udziału służba administracyjna i lekarze.

Narada zorganizowana w Poznaniu wykazała konieczność natychmiastowej zmiany stosunku pracowników do akcji współzawodnictwa.

Ważną rolę mają tutaj do spełnienia komórki związkowe, które winny się serdecznie zaangażować współzawodnictwem, przeprowadzić akcję uświadamiającą wśród pracowników, zorganizować lub uaktywnić istniejące komitety współzawodnictwa.

Za przykład można tutaj wziąć Szpital Miejski w Kaliszu i Szpital im. Święcickiego w Poznaniu, gdzie dzięki właściwemu postawieniu do współpracy z zarządem zorganizowano kursy doszkalaćce dla personelu, rozwinięto racjonalizatorstwo oraz akcję oszczędnościową. (ipc)

2 godz. 55 minut w powietrzu

Z lotniska Aeroklubu LL w Ostrowie wystartował model szybowcowy modelarza Jana Ulrika, który przeleciał rekordową odległość 38 km w czasie 2 godz. 55 min, ustanawiając tym samym rekord pow. ostrowskiego na rok bieżący. Zaznaczyć należy, że model ten według własnej konstrukcji wykonał rekordzista w modelarni ostrowskiej (midz)

GŁOS Wielkopolski Nr 274 str. 4 AB

Wzrost

...Narodowy Bank Polski w Międzyrzeczu używa pieczętki z napisem „Międzyrzec”?

...niektóre konduktorki autobusowe w woj. zielonogórskim noszą swoje numery służbowe w kieszeni lub pod koinierzem?

...ekspozytura PKS w Zielonej Górze nie zainteresuje się wozem nr 52-046, który kursuje z uszkodzonymi, niezamykającymi się drzwiami?

...tablica z napisem „Plac im. Gen. K. Świerczewskiego” w Lubsku nie wisi przy wejściu na plac, lecz leży w krzakach?

...wielu kupujących pieczywo w Zarach dotyka je nie zawsze czystymi rękami celem stwierdzenia świeżości? Należałoby wywiesić odpowiednie ostrzeżenie.

...Kujawska Wytwórnia Pomocy Naukowych w Inowrocławiu dotychczas nie wysłała zaplanowanych zabawek dla dzieci z przedszkola „Ustronie Leśne” w Gorzowie?

...waga wozowa w GS „Samopomoc Chłopska” w Wilnicy (pow. Gorzów) jest zniszczona i dziurawa? Trzeba jak najprędzej uszkodzenia naprawić?

...OSP w Lpkach Wielkich (pow. Gorzów) nic nie robi celem pogłębienia wiadomości fachowych? Sprzęt pożarniczy także wymaga naprawy.

...w biurach Wydziału Oświaty przy Prezydium MRN w Zielonej Górze są powybijane szyby, niezamykające się drzwi, a nawet w ścianach dziury, którymi można przechodzić z jednego pokoju do drugiego?

...wielu kupujących pieczywo w Zarach dotyka je nie zawsze czystymi rękami celem stwierdzenia świeżości? Należałoby wywiesić odpowiednie ostrzeżenie.

...Kujawska Wytwórnia Pomocy Naukowych w Inowrocławiu dotychczas nie wysłała zaplanowanych zabawek dla dzieci z przedszkola „Ustronie Leśne” w Gorzowie?

...waga wozowa w GS „Samopomoc Chłopska” w Wilnicy (pow. Gorzów) jest zniszczona i dziurawa? Trzeba jak najprędzej uszkodzenia naprawić?

GŁOS Wielkopolski Nr 274 str. 4 AB



CAF — fot. Dąbrowiecki
W gmachu Zachęty w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce wystawy prac plastyków radzieckich. Na zdjęciu: „Wystąpienie W. J. Lenina na III Zjeździe Komsomolu” — obraz zespołu malarzy: Jagansona, Sokolowa, Tegna, Fandysh - Kraudijewskiej i Czebakowa.

Aktyw gromadzki i gminny musi wzmocnić pracę uświadamiającą wśród chłopów

Powiat szamotulski wykonał wrześniowy plan skupu zboża w 93,4%. Do wykonania planu w 100% brak około 40 ton. W gminie Szamotuły spośród 12 gromad nie wykonały miesięcznego planu gromady: Kępa, Jastrowo i Smilowo, zamieszkałe przez 70% nie przez bogaczy. Pozostałe gromady w gminie Szamotuły wykonały plan z wysoką nadwyżką.

W gminie Wronki żadna gromada nie wykonała planu miesięcznego tak samo w gminie Obrzycko chłopów wszystkich 7 gromad nie wykonał swego patriotycznego obowiązku. Nic więc dziwnego, że gmina Wronki wykonała plan skupu zboża za września tylko w 71%. Więcej uświadomienia obywatelskiego i patriotyzmu wykazali chłopci gmin: Pniewy i Wróblewo, którzy wykonali wrześniowe plany w ponad 98%.

Co jest przyczyną niewykonania planów?

W dużej mierze ponosi tu winę aktyw gromadzki i gminny, który nie umiał chłopom wyjaśnić należytej sprawy. Dość licznie zdarzały się przecieży w gminach Ostroróg, Pniewy, Otorowo i in. — wypadki że spekulanci nie tylko sami sabotowali akcję, lecz usiłovali odciągnąć chłopów pracujących od wypełnienia obowiązku i pchnąć ich na drogę spekulacji.

Nie było właściwego przeciwdziałania rozszerzającym plotkom. Organizacje masowe, szczególnie ZMP, ZSCh i Liga Kobiół muszą wzmocnić pracę uświadamiającą wśród chłopów. Muszą wykazać, że realizacja zobowiązań w planowym skupie zboża, to podstawa obywatelski obowiązek, który powinien być wykonany w terminie.

Pracę aktyw organizacji masowych na wsi szamotulskiej powinna cechować większa niż dotychczas troska o dalsze umacnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Bo chłopów wsi szamotulskiej st.ć na to, aby przedterminowo wykonali swój roczny plan skupu zboża. Za przykładem 9 przodujących gromad gminy Szamotuły, które wykonały plan za ostatni miesiąc z wysoką nadwyżką — pódą na pewno dalsze gromady. (ik)

Straże pożarne w zawodach powiatowych

W zawodach powiatowych straży pożarnych w Opalenicy (pow. Nowy Tomyl), w których wzięło udział 18 straży zmotoryzowanych, 8 częściowo i 4 konne z sikawkami I miejsce zajęła w klasyfikacji ogólnej OSP z Nowego Tomyla, II OSP ze Zbąszczyńca a III OSP z Buku. Zawody wykazały dużą sprawność strażacką i dobre przygotowanie techniczne.

W Rycyzowie w zawodach powiatowych (pow. Oborniki), w których udział wzięło 14 straży w tym 2 całkowicie i 3 częściowo zmotoryzowane, oraz 9 konnych I miejsce zajęła OSP z Obornik.

W Trzciance odbyły się zawody straży pożarnych z pow. czarnkowskiego. W kat. straży zmotoryzowanych I miejsce zdobyła zakładowa OSP z WZPD w Trzciance.

W związku z ostatnimi zawodami powiatowymi straży pożarnych odbyło się w Żninie wręczenie wyróżnionym strażom nagród pieniężnych. Nagrody otrzymały straże pożarne z Janowca, Juńcewa, Sarbinowa i Ustaszewa.

W celu sprawdzenia sprawności i gotowości bojowej członków ochotniczych straży pożarnych?

Zwycięsko pokonują trudności

Załogi tartaków międzyrzeckiego rejonu mają w wykonaniu planów produkcyjnych poważne trudności. Podstawą tych trudności jest brak potrzebnej obsady w tartakach. Zamiatano, tartaki z braku ludzi pracują na jedną zmianę, co powoduje załamywanie się planów.

Mimo tych poważnych trudności do dnia 31 sierpnia wykonano plan w 72,3 proc., co rokuje nadzieję wykonania planu rocznego. Załogi i kierownictwo tartaków robi wszystko, by zwiększyć wydajność pracy. Kolektywny wysiłek daje pozytywne wyniki. (ska)

CAF — fot. Dąbrowiecki

W gmachu Zachęty w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie pierwszej w Polsce wystawy prac plastyków radzieckich. Na zdjęciu: „Wystąpienie W. J. Lenina na III Zjeździe Komsomolu” — obraz zespołu malarzy: Jagansona, Sokolowa, Tegna, Fandysh - Kraudijewskiej i Czebakowa.

Więcej żelaza, cegieł i odzieży przyniesie Czyn Październikowy

Robotnicy chodzieskich zakładów pracy zaraz po podjęciu zobowiązań, które przyniosą tysiące złotych oszczędności, przystąpi do ich realizacji. Załoga Fabryki Porcelany w ciągu jednego miesiąca wykona dodatkową produkcję o wartości 154 764 zł. Pracownicy Cegielni Państwowej załadują ponad normę 3000 cegieł. Wykonanie zobowiązań przez pracowników PGR przyniesie 5200 zł oszczędności, a Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego 2800 zł. W Cynie Październikowym nie zabrakło również pracowników Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Metalowców, Sanatorium PKP, Zjednoczenia Energetycznego, Stacji PKP, Prezydium MRN i PRN, które w sumie przyniosą 7000 zł oszczędności.

44 780 zł osiągnie załoga Odlewni Żeliwa Ciągłego w Drawskim Mylcu (pow. Czarnków), która już

Węzeł w Zbąszczyńsku przygotowany

Kolejarze węzła w Zbąszczyńsku pow. Międzyrzecz starannie przygotowali się do okresu nasilonego ruchu kolejowego w porze jesiennej. Wykorzystując doświadczenia lat ubiegłych, ułożyli pracę tak, by żadne przestoje nie mogły mieć miejsca, by skrócić do minimum postoje pociągów, czas ładunku i wyładunku. Zorganizowano specjalne brygady naprawcze, które utrzymywać będą w gotowości cały tabor kolejowy i dawać pomoc w razie uszkodzeń. (Ska)

W Gnieźnie

Mieszkańcy Gniezna zostali już zaopatrzeni w opał. Wydział Handlu przy Prezydium MRN czyni przygotowania do sprawnego przeprowadzenia dalszego rozładunku węgla, który rozpocznie się w dniu 15 grudnia. Osoby, które do tej pory nie złożyły w biurach opałowch wniosków — zamówień na opał, mogą je jeszcze złożyć, gdyż rejestracja trwa w tym ciągu.

Ostatnio z „Światlicy” przy Zakładach Mięsnych w Gnieźnie urządził wieczór bajek. Recytacje bajek połączone były z wyświetlaniem kolorowych przeźrocz.

Państw. Zasadnicza Szkoła Odzieżowa z początkiem br. przystąpiła do produkcji odzieży, którą odstawiła do Powszechnego Domu Towarowego. Dzięki uświadomieniu uczącej się młodzieży warsztaty szkolne wykonały plan produkcji na III kwartał w 110 proc.

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego uruchomiła w gnieźnieńskiej cukrowni na okres kampanii cukrowej kiosk robotniczy. Kiosk ten czynny jest w ciągu całej doby i zaopatruje robotników trzech zmian w świeże pieczywo, wyroby mięsne i tytoń.

do 1 listopada br. zrealizuje podjęte zobowiązania. Pracownicy Gazowni i Wodociągów Miejskich, Fabryki Kafil, Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Krotoszynie oraz Cukrowni w Zduńcu i Nadleśnictwie Baszków w pow. krotoszyńskim zaoszczędzą ponad 700 000 zł.

W rocznicę śmierci CHOPINA

W 102 rocznicę śmierci Fryderyka Chopina, odbędzie się dziś o godz. 19.15 w auli Uniwersytetu Poznańskiego w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej, VIII koncert symfoniczny, w którym udział wezmą orkiestra Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stanisława Wisłockiego oraz pianistka Olga Illwicka. W programie utwory: Kurpińskiego — uwertura „Dwie chatki”, Chopina — Koncert fortepianowy E-moll i Elsnera — Wielka symfonia.

19 KRONIKA październik

| | |
|----------|----------------------|
| PIĄTEK | |
| Piotra | |
| Słońce: | w. 6.23 z. 16.52 |
| Księżyc: | w. 18.22 z. 11.56 |

Dzień po rannych lokalnych mgłach w ciągu dnia dość pogodnie. Dniem temperatura maksymalna do +15 st. C. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i interna) ul. Długa 1/2
Pogotowie P. C. K. — 6666 6667
Straż Pożarna: 1838 7775
Kom. Miłicj. Ob. — 6891

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ. Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II piętro) — telefonik ul. Marcelesińskiej Centrala tel. 62.70 i 64.75; dział miejski 79-88; dział depesz 64.75; nocny (drukarnia) 64.72

PRENUMERATE przy muje PPK „Ruch”. Poznań ul. Kantaka nr 88 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeracji: miesięcz. 24,30; półroczny 124,30; roczny 248,30. Tel. prenumeraty 52-931. Tel. komisja 16-69 Konto PKO V.6714

OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3 Tel. 62-31 Konto PKO Poznań nr V-3220 110. Biuro czynne od godz. 7-18.30; w soboty od 7-14.30

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka. Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 K-2-14322

Teatry

OPERA — godz. 19 „Cyrulik Sewilski”
POLSKI — g. 19 „Mizantrop”
NOWY — g. 19 „Głupi Jakub”
KOMEDIA MUZYCZNA g. 19 „Wodewil Warszawski”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Upadek Berlina”, seria I
BAŁTYK — g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Plot I”, seria I
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Arinka”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Ostatni rejs”
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 „Dzielny Gajczyk”, g. 18 i 20 — „Dziubars”
METALOWIEC g. 20 „Satawał wódz Baszkirów”
PIAST — g. 17 i 19 „Diabelska gra”
KINO W PUSZCZY-

CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

KOWIE — g. 19 „Wielki obywatel” seria I
FOTOPLASTIKON g. 10-22 „Podróż po Niemczech”
CYRK — codziennie g. 19.30, soboty i niedziele g. 16 i 19.30

Radio

Program II fala Poznań- 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 17, 18.50, 21, 23.50
Koncerty: 5.10 — poranny, 5.55 — polska pieśń masowa 6.15 z płyt, 6.50 — rozrywkowy, 7.20 — pieśni masowe i muzyka ludowa różnych narodów, 14.50, 16.20 — rozrywkowy, 17.15 — z twórczości Fr. Schuberta, 18 — konkurs chórów, 19 — recital instrumentalny, 20

masowy, 21.30 — recital klarnetowy, 22.20 — radziecka muzyka kameralna, 22.45 — muzyka taneczna, 23

Inne audycje:

6.18 — o czym rolnik powinien pamiętać, 14.30 — odcinek powieści pt. „Parochmienko — żołnierz rewolucji”, 15.30 — dla świetlic dziecięcych, 16 — Wszechn. Radiowa 16.35 — na budowlach socjalizmu, 17.35 — „Wrażenia z wycieczki naukowej polskich do Związku Radzieckiego”, 18.30 Wszechn. Radiowa 19.20 antena wie wszystko, 19.22 — Naukowe metody uczonej radzieckich”, 19.30 muzyka i aktualność, 20.45 — wspomnienia robotnicze, 21.50 — koncert żywego słowa Sport — 21.26